

SŁOWO

Wilno. Środa 23 listopada 1927r.

Redakcja i Administracja ul. Ad. Mickiewicza 4, otwarta od 9 do 3 Telefon: redakcji 243, administracji 225, drukarni 262

PRENUMERATA miesięczna z dostawieniem do domu lub w przesyłce pocztową 4 zł. z przesyłką 7 zł. Kasa czekowa w P. K. O. Nr 80259.

W sprzedaży detalicznej cena pojedynczego numeru 20 groszy. Opłata pocztowa miesięczna 2 zł. Redakcja rękopisów niezamówionych nie zwraca.

CENY OGŁOSZEŃ: Wiersz milimetryowy jednospaltowy na stronie 2-ej i 3-ej 30 gr. Za tekstem 10 groszy. Kronika reklamowa lub nadesłane 40 gr. W uchwytach i ogłoszeniach oraz z prowincji o 25 proc. drożej. Zagraniczne 50 proc. drożej. Ogłoszenia cyfrowe i tabelowe o 25 proc. drożej. Za dostarczenie dowodowego 20 gr.

ODDZIAŁY:

BARANOWICZE — ul. Szosowa 172
BRASŁAW — ul. 2-go Maja 64
DUKSZTY — ul. Gen. Berbeckiego 10
DUNIŁOWICZE — ul. Wileńska 1
OLEBOKIE — ul. Zamkowa 8
ORODNOJ — Plac Batorego 80
KAMIEŃ KOSZYRSKI — Związek Ziemian
LIDA — ul. Majora Mackiewicza 63

NIESWIEŻ — ul. Ratuszowa 1
NOWOGRÓDEK — ul. Mickiewicza 20,
NOWOSWIECIANY — ul. Wileńska 23
POSTAWY — Rynek 19
STOLPCE — ul. Piłsudskiego
ST. ŚWIECIANY — ul. Rynek 9
SWIR — ul. 2-go Maja 5
WILEJKA POWIATOWA — ul. Mickiewicza 2

Woldemaras, Daukantas, Plechowicz.

Onegdaj rozszalała się pogłoska, jakoby nastąpił rozłam pomiędzy dotychczasowymi faktycznymi władzami Kowna, rozłam, który dla dzisiejszych stosunków kowieńskich, większe mieć może znaczenie niż kryzys gabinetu lub tylko przesilenie na pojedynczych stanowiskach ministrów. — Opowiadano mianowicie o poważnej rozbieżności pomiędzy obecnym premierem i ministrem spraw zagranicznych prof. Woldemarą, a ministrem obrony krajowej (wojny) Daukantem. Rozbieżność ta rzekomo posunęła się do tego stopnia, że faktyczny przedstawiciel partii wojskowej, niedawno mianowany z majora huzarów na pułownika sztabu generalnego, Plechowicz, podał się do dymisji. Urzędowa agencja kowieńska wiadomości pierwszego źródła miała narazie raczej. Możliwym jest, że Plechowicz pozostał jeszcze na swym odpowiednim stanowisku. Piszemy jednak jeszcze, ponieważ nie mogą być dla nas miarodajne enuncjacje „Eity“ wobec faktu, że rozłam pomiędzy partią wojskową, a osobą p. Woldemarę, rozłam, który dojrzewał już od szeregu miesięcy, doszedł do stadium, w którym się głośno mówi w Kownie o dymisji wodza grudińskiego przewrotu.

Nie jest dla nikogo tajemnicą, że t. zw. „dyktatura“ rządu Woldemarę opierała swą siłę wykonawczą, zewnętrzną, faktyczną na t. zw. partii wojskowej, czyli jak mówią socjaliści emigranci „na bagnietach i szablach oficerskich“. Siła ta niezbędną była dla dokonania przewrotu, a gdy go dokonała stanęła za poręczami ministerialnych krzesel z gołymi szablami i stała się tą siłą, za którą decydowały się najważniejsze sprawy państwowe, stała się nieoficjalnie rządzącą partią wojskową. Obecny premier Woldemaras nie był specjalnie przez tę partię popierany, lub na terytorium swe stanowisko przez tych „ciceronów“, że się tak wyrażymy desygnowany. Na pierwszy plan wysunęły go osobiste stosunki i przyjaźń, łącząca go z osobą obecnego prezydenta republiki Smetonę. — Smetona, człowiek o wielkim autorytecie, małd do pewnego stopnia sztabowy w sferach litewskiej inteligencji kowieńskiej, cieszył się poważaniem w kołach wojskowych. Nie też dziwnego, że kandydatura Woldemarę przyjęta była wówczas z zupełnym uznaniem.

Woldemaras działał z ramienia rządu, nad którym stał Smetona, a który opierał się na partii wojskowej. Z tej rozbieżności zdawał sobie minister doskonale sprawę i ona była widoczną początkowo we wszystkich jego posunięciach. Zewnętrznie Kownianie przyzwyczaili się do niej z biegiem miesięcy. — Przypomina się opis jednego z niemieckich dziennikarzy, który przyglądał się na dworcu kowieńskim powrotowi ministra Woldemarę z jego pierwszej podróży do Genewy:

Na peronie kilka figur w cywilnych ubraniach i cylindrach, ginie wśród czerwieni huzarskich spodni i blasku krzywych szabel. — To przedstawiciele obecnej władzy oczekują przybycia ministra. — Premier, mały, niepokazany człowieczek wyskakuje szybko z wagonu i ledwo podawszy rękę kilku cywilnym ministrom, długie i serdecznie wita się z huzarami. Z dworca jadą automobile: w pierwszym Woldemaras z kilku cicerami, w następnych cywilni ministrowie. — Oto obrazek — pisał dziennikarz niemiecki.

Sielanka ta wszakże była tylko zewnętrzna. W rzeczywistości pomiędzy „profesorem“ i „huzarami“ powstawało coraz więcej rozbieżności tak w wewnętrznej jak zewnętrznej polityce. Partia wojskowa usposobiona bardziej radykalnie-prawicowo, w szeregach swych skrywała nawiąpy jawnie

zarówno faszystów jak monarchistów. Była ona stronnikiem po części monarchii, po części zaś jawnej dyktatury, niezależności w polityce zagranicznej, śmiałości posunięć — w polityce wewnętrznej. Ci cicerowie byli hildownikami tego hasła: „Na nowe tory!“ W całym tego słowa znaczeniu i szerokości.

Faktycznym liderem tej oficjalnie nie istniejącej partii wojskowej był major, obecnie pułkownik, Plechowicz. Już to obdarzony wrodzoną energią i zdolnościami, już to otoczony aureolą wodza przewrotu 17 grudnia, cieszył się w tych sferach wielkim autorytetem. Wszelako jako człowiek i młody i bądź co bądź nowy, pokryty był musiał autorytetem starszym, poważniejszym, bardziej zrównoważonym. Tak się też wtedy stało, że Daukantas został ministrem wojny, a Plechowicz szefem sztabu generalnego. Wymieniane są też w Kownie i inne nazwiska, mówiono czas jakiś o tryumwiracie rządzącym i t. d. Trudno nam oczywiście orzec definitywnie o tych sprawach pokrytych bądź co bądź tajemnicą kul kowieńskich, wszelako dotychczas partia wojskowa na czele z Daukantem i Plechowiczem o ile nie decydująca, to w każdym razie główny wpływ wywierała na bieg polityki kowieńskiej.

Tymczasem Woldemaras robi swoje. Człowiek słabszy, nie mógł się zdobyć na radykalne cięcia i lawirując, zwłaszcza w gęstwinie zagranicznej dyplomacji, jako minister spraw zagranicznych i jako premier mimowoli skłaniał począł politykę kowieńską nie na nowe, a „na stare tory“.

Poważna zatem powstała różnica zdań pomiędzy premierem a jego wojskowymi poplecznikami. Były w Kownie momenty, kiedy rozłam zdawał się być nieunikniony. Niewątpliwie jednak wszechwładny wójt i faktyczna.

Wobec faktu, że rozłam pomiędzy partią wojskową, a osobą p. Woldemarę, rozłam, który dojrzewał już od szeregu miesięcy, doszedł do stadium, w którym się głośno mówi w Kownie o dymisji wodza grudińskiego przewrotu.

Nie jest dla nikogo tajemnicą, że t. zw. „dyktatura“ rządu Woldemarę opierała swą siłę wykonawczą, zewnętrzną, faktyczną na t. zw. partii wojskowej, czyli jak mówią socjaliści emigranci „na bagnietach i szablach oficerskich“. Siła ta niezbędną była dla dokonania przewrotu, a gdy go dokonała stanęła za poręczami ministerialnych krzesel z gołymi szablami i stała się tą siłą, za którą decydowały się najważniejsze sprawy państwowe, stała się nieoficjalnie rządzącą partią wojskową. Obecny premier Woldemaras nie był specjalnie przez tę partię popierany, lub na terytorium swe stanowisko przez tych „ciceronów“, że się tak wyrażymy desygnowany. Na pierwszy plan wysunęły go osobiste stosunki i przyjaźń, łącząca go z osobą obecnego prezydenta republiki Smetonę. — Smetona, człowiek o wielkim autorytecie, małd do pewnego stopnia sztabowy w sferach litewskiej inteligencji kowieńskiej, cieszył się poważaniem w kołach wojskowych. Nie też dziwnego, że kandydatura Woldemarę przyjęta była wówczas z zupełnym uznaniem.

Woldemaras działał z ramienia rządu, nad którym stał Smetona, a który opierał się na partii wojskowej. Z tej rozbieżności zdawał sobie minister doskonale sprawę i ona była widoczną początkowo we wszystkich jego posunięciach. Zewnętrznie Kownianie przyzwyczaili się do niej z biegiem miesięcy. — Przypomina się opis jednego z niemieckich dziennikarzy, który przyglądał się na dworcu kowieńskim powrotowi ministra Woldemarę z jego pierwszej podróży do Genewy:

Na peronie kilka figur w cywilnych ubraniach i cylindrach, ginie wśród czerwieni huzarskich spodni i blasku krzywych szabel. — To przedstawiciele obecnej władzy oczekują przybycia ministra. — Premier, mały, niepokazany człowieczek wyskakuje szybko z wagonu i ledwo podawszy rękę kilku cywilnym ministrom, długie i serdecznie wita się z huzarami. Z dworca jadą automobile: w pierwszym Woldemaras z kilku cicerami, w następnych cywilni ministrowie. — Oto obrazek — pisał dziennikarz niemiecki.

Sielanka ta wszakże była tylko zewnętrzna. W rzeczywistości pomiędzy „profesorem“ i „huzarami“ powstawało coraz więcej rozbieżności tak w wewnętrznej jak zewnętrznej polityce. Partia wojskowa usposobiona bardziej radykalnie-prawicowo, w szeregach swych skrywała nawiąpy jawnie

autorytet prezydenta Smetony działu łagodzić. Jednakże zagraniczne wahania Woldemarę i sprawa referendum jężyła stosunki coraz bardziej. Ostatnią kroplą wyprężonego już po brzegi kielicha obopólnych goryczy, było stanowisko Woldemarę do lewicowej opozycji, które wyraźnie zarysowało się zwłaszcza po kongresie ryskim socjal-demokratów. Woldemaras nie tylko nie skorzystał z tego kongresu, by rzucić cięt i wykląć całą opozycję, ale przeciwnie opierając się na jego rozłamie wyraźnie zaznaczył w swych organach prasowych, że Plechajitis i comp. nie reprezentują całokształtu lewicy, wyciągnął do tej lewicy rękę, nawołując ją początkowo do pojednania na łamach prasy, następnie zaś w otwartych rokowaniach. I tu znów poprzedziły pogłoski o bloku z kręskozionami i ludninkami, — wrzeszcząc lider ludninków Toluszys i Stremiakis przybyli do Woldemarę na specjalne jego zaproszenie.

Oczywiście w tych rokowaniach p. Woldemaras nie może zbyt daleko posuwać swej wobec opozycji socjalistycznej lojalności, jednakże sam fakt tych rokowań wywołał w kołach wojskowych oburzenie.

Z drugiej strony, organ ludninków „Lietuvos Žinios“ zamieszczając w onegdajszym numerze wiadomość o urzędowych rokowaniach, we wstępnym artykule pisze: „rokwania te dopóty nie mogą dać rezultatów pozytywnych, dopóki pomiędzy rokującymi stronami stoją setki aresztowanych i zesłanych“.

Ten warunek jest zupełnie nie do przyjęcia dla partii wojskowej. Na wypuszczenie swych wrogów z więzień, na udzielenie im prawa głosu, krytyki i wolnego działania — nigdy się ona nie zgodzi, a w jej rękach bądź co bądź spoczywa ciągle siła.

Wobec faktu, że rozłam pomiędzy partią wojskową, a osobą p. Woldemarę, rozłam, który dojrzewał już od szeregu miesięcy, doszedł do stadium, w którym się głośno mówi w Kownie o dymisji wodza grudińskiego przewrotu.

Koncentracja komunistów litewskich w Mińsku.

Z Mińska donoszą: Jak wiadomo, rząd sowiecki zwołuje na dzień 8-go stycznia do Mińska wszechlitewski kongres komunistyczny. Kongres ten przemawiać prawdopodobnie będzie, według instrukcji moskiewskich, w imieniu całego proletariatu litewskiego i ma potępić zarówno rząd Woldemarę jak też poczynania socjalistycznej emigracji litewskiej. Zadaniem jego jest stworzenie przeciwstawu kongresowi ryskiemu. — Na zjazd ten, jak się dowiadujemy ostatnio, przybędzie z Moskwy znany komunistą Mickiewicz-Mapsukas, a też specjalnie sprowadzony z Petersburga litewski komunist, znany przed wojną lekarz w Wilnie, Matulejtis, którego wileńscy przez władze polskie i litewskie. — Matulejtis otrzymuje w mińskim uniwersytecie katedrę historii litewskiej.

Jednocześnie Mińsk pozostaje ma nadal centrum komunistycznego ruchu litewskiego. Tu też przenoszone są nierzadko jednostki inteligencji litewskiej w Rosji.

Przyjazd Marszałka Piłsudskiego.

W dniu dzisiejszym przybywa do Wilna Marszałek Józef Piłsudski. Marszałek Piłsudski przybędzie rannym pociągami z Warszawy.

Jak się dowiadujemy przyjazd Marszałka związany jest okolicznościami rodzinnymi, mianowicie czasem on odwiedzić siostrę swą, zamieszkałą w Wilnie, która od dłuższego czasu jest obłożnie chora.

Zmiana systemu pieniężnego.

WARSZAWA, 22 XI. (tel. w. Słowa) Dowiadujemy się, że zmiana systemu pieniężnego będzie rozpoczęta od wycofania z obiegu banknotów pięciu-złotowych, których wypuszczenia na sumę 320 milionów złotych. Około połowy tej sumy będzie skonwertowana na banknoty 5-cio złotych Banku Polskiego, pozostała zaś suma zostanie zamieniona na 5-cio złotych monety srebrne. Poza tem około 40 milionów złotych zgodnie z planem stabilizacyjnym zostanie całkowicie wycofane z obiegu.

Mennica państwowa w najbliższym czasie przystąpi do bicia monet. Praca ta potrwa 14 miesięcy. W ciągu miesiąca mennica będzie mogła wybić dwa miliony złotych w monetach 5 cto złotych.

Dziwiata rocznica oswobodzenia Lwowa.

LWÓW, 22 XI. PAT. Wczoraj, jako w przeddzień 9-iej rocznicy oswobodzenia Lwowa całe miasto było wspaniale udekorowane. Na gmachach państwowych i prywatnych powisły chorągwie o barwach państwowych, a w oknach widniały odpowiednie napisy. Dłż o godz. 8 min. 45 odbyło się podniesienie sztandaru państwowego na wieży Ratusza i odegranie hymnu. O godz. 9-iej w kościele archidiecejalnym rozpoczęła się uroczysta msza w obecności przedstawicieli władz państwowych, cywilnych i wojskowych, delegacji organizacji i szkół, związku obrońców Lwowa, związku oficerów rezerwy, powstańców górnośląskich, związku strzeleckiego, delegacji cechów w sztandarach, korporacji akademickich oraz tłumów publiczności. Wieczorem o godz. 19 odbędzie się uroczyste przedstawienie w Teatrze Wielkim, zaś o godz. 22 rano w Ratuszu.

Przebieg subskrypcji pożyczki sowieckiej.

MOSKWA, 22 XI. PAT. Według danych urzędowych największy udział procentowo w subskrypcji ostatniej pożyczki wewnętrznej przypada na miasta Penzę, Wołogdę, Kursk i Briansk, najniższy zaś na Baskirję. Republika niemiecka, należąca do najkulturalniejszych dzielnic sowieckich prawie wcale pożyczki nie podpisywała.

Patryarcha Rosji uznaje rząd sowiecki.

Krok Metropolity Sergiusza, reprezentującego prawnie patriarchat Cerkwi Prawosławnej w Rosji, uznający rząd Sowiecki za rząd narodowy i państwowy rosyjski w oficjalnym wystąpieniu, Głowy tej Cerkwi, rezolucyjnie oceniany w najbardziej w tym wypadku kompetentnej prasie — rosyjskiej. Jedni widzą w tem rozsądny krok umożliwiający Cerkwi w Rosji swobodną w pewnym zakresie egzystencję, inni chcą w tym widzieć kapitulację słabego metropolity przed silną władzą państwa.

Tymczasem fakt ten powinien być oceniany jako pewnego rodzaju kompromis, zawarty pomiędzy władzą kościelną a świecką, i dopiero skutki tego kompromisu, mniej lub więcej korzystne dla jednej ze stron, świadczą będą o zwycięstwie jednej z nich.

Zawarcie ugody pomiędzy metropolitą Sergiuszem a rządem Sowieckim dlatego jeszcze jest typowym kompromisem, że obie strony poczyniły wzajemne ustępstwa: Cerkiew zeszła z nieprzejednanego stanowiska nieuznawania władzy sowieckiej za prawną, rząd sowiecki zrezygnował z programowego punktu widzenia i traktowania spraw kościelnych i religijnych i wszedł w ugodę z Cerkwią. Inaczej mówiąc, Cerkiew uznała raz jeszcze, że wszelka władza jest pochodzenia boskiego, rząd sowiecki nie tylko przekreślił zasadę rozdziału Cerkwi od państwa, nie tylko zaprzęstał programowego ucisku Cerkwi, ale najwyżej niej poprowadził pewną z nią politykę, zawarł układ.

Twierdzą już niejednokrotnie, że jak głęboka słuszność, że polityka zagraniczna Rosji obecnej w niczem nie tylko nie różni się z polityką rządu carskiego, ale jest jej jakby dalszą kontynuacją. Za zapewne okoliczność pozwoliła jednemu z carskich ambasadorów gratulować komisarzowi „narkomindielu“ z powodu sukcesów jego polityki.

Klasyczne potwierdzenie tego faktu mamy w postaci posunięcia rządu Sowieckim w sprawie Cerkwi. Jednym zamachem rząd ten „reguluje“ zastrzeżone stosunki wewnętrzne Sowieckim na tle wojny z Cerkwią i jednocześnie zyskuje broni dla interwencji w sprawy cerkiewne obcych państw i emigracji rosyjskiej. To są konsekwencje kompromisu cerkiewno-sowieckiego dla rządu Sowieckim.

Innego rodzaju są te konsekwencje dla Cerkwi. Posunięcie metropolity Sergiusza przekreśli rozpoczętą przed dziesięciu laty na Soborze Moskiewskim nową historię Cerkwi rosyjskiej i wtrąca Cerkiew tę w dawną służbę państwu i rządowi, w czasie której Cerkiew stopniowo zatracala swoje cele i właściwe oblicze, a stawała się bezwolnym narzędziem władzy.

Jednocześnie z zawarciem umowy metropolita Sergiusz stał się narzędziem władzy sowieckiej w jej polityce zagranicznej: jego pierwszym aktem urzędowym było „posłanie“ do Cerkwi emigracyjnej i niezależnych Cerkwi prawosławnych w Polsce i Estonii.

Uznając rząd Sowiecki, metropolita Sergiusz przekreślił najważniejsze zasady ustroju Cerkwi prawosławnej, uchwalone na Soborze Moskiewskim. Sobór ten bowiem proklamował niezależność władzy cerkiewnej od państwowej, samodzielnność życia wewnętrznego Cerkwi, zasadę soborności i udziału świeckich w zarządzaniu cerkiewnym, wrzeszcząc obieralność hierarchii.

Naiwnością byłoby przypuszczać, że patriarcha, twierdząc, iż smutki i radości Cerkwi, będzie niezależne od władzy sowieckiej, lub że Sowieci zgodzą się na pełną autonomię Cerkwi i udział w zarządzie cerkiewnym osób sobie niemiłych.

W świetle obecnych faktów w życiu prawosławnej Cerkwi w Rosji aż

nadto wyraźnie występuje ta rola bolszewików, jaką odegrali w walce o Cerkiew, w latach ostatnich. Sobór Moskiewski zastał bolszewików w stadium przejmowania władzy i braku organizacji państwowej. W miarę utrwalania się ich władzy systematycznie dezorganizowali Cerkiew i rozkładali prawosławie na szereg sekt, by w odpowiednim momencie „poddąć“ Cerkiew swojej władzy i wykrzysnąć ją jako narzędzie swojej polityki. Znamienna jest okoliczność, iż zawarcie ugody z Cerkwią poprzedziła uchwała rządzącego ciała sowieckiego, mówiąca o niezadowolenu wśród mas z polityki cerkiewnej Sowieckim i o konieczności zapoczątkowania nowego kursu. Nie tyle jest w tem zwycięstwa Cerkwi, ile umiędłotność bolszewików wzmacniania swojej pozycji. To też nowy kurs polityczny został nazwany „cerkiewnym nepem“.

Chcąc określić obecne położenie Cerkwi prawosławnej rosyjskiej trzeba stale pamiętać o trzech prądach, reprezentujących dzieło Cerkwi.

Najsilniejszym czynnikiem są ci dostojnicy z metropolitą Sergiuszem na czele, co dają do ułożenia pewnego współzycia z Sowieckim i podają przez to Cerkiew wpływom rządu bolszewickiego, skierując życie tej Cerkwi w łóżysko służby państwa, jak za czasów przedrewolucyjnych.

Na przeciwnym biegunie znajduje się Sobór biskupów rosyjskich, przebywających w Karłowicach Sremskich, na emigracji, proklamujący zasady monarchiczne i dający do restauracji dynastji Romanowych. Zrywając z metropolitą Sergiuszem, biskupi ci proklamują zasadę służby carowi i jego rządowi — inaczej mówiąc zasadę tej samej służby państwu kierowanemu tylko przez inną władzę. Te dwa obozy słosunkowo najłatwiej znaleźć wspólny język porozumienia.

Czynnikiem pośrednim pomiędzy owymi odłamami są więzieni przez bolszewików na wyspach Sołowickich w ilości przeszło stu biskupów, głoszący nadal w życiu Cerkwi rosyjskiej zasady, uchwalone na Soborze Moskiewskim 1917 — 18 r. i oni właściwie stanowią dziś ów więziony głos Cerkwi prawosławnej, będącej strażniczką zwrotnego punktu w dziejach rosyjskiej Cerkwi.

Kłóty z tych trzech odłamów zwycięży ostatecznie trudno przewidzieć. Tyle tylko z dotychczasowych doświadczeń Cerkwi można wnioskować, że zwycięzca okaże się ten oboz hierarchów prawosławnych, który potrafi ułożyć w zdrowym dla życia Cerkwi kierunku współzycia tej Cerkwi z państwem. Na ułożeniu bowiem stosunku Cerkwi do państwa zaleamywały się wszystkie dotychczasowe próby sfer kierowniczych Cerkwi, znacząc coraz to nowe jej ujątki, z których Cerkiew wychodzi osłabiona i niezdolna do czynniejszej roli.

— Sprostowanie. We wczorajszym artykule na 1-szej stronie „Słowa“ pod tytułem „Horoskopy wyborcze“ wkładamy się dzięki nieudanej korektorskiej błędnej cytacji słów Gogolego. Powinno być oczywiście: „Es schleppen sich Gesetz und Rechte, wie eine alte Krankheit fort“.

Srebro na monety.

WARSZAWA, 22 XI (tel. w. Słowa) W Warszawie bawi dyrektor Mennicy królewskiej w Londynie, który zaproponował sprzedaż srebra na wybić 25 milionów złotych. Na 25 milionów złotych w monetach 5 cto złotych po 85 gr. wagi każda, potrzeba około 34 wagonów srebra.

Kto będzie kuratorem Lwowskim

WARSZAWA 22 XI (tel. w. Słowa) Na stanowisko kuratora okręgu szkolnego we Lwowie wysuwana jest kandydatura p. Pytkowskiego, kuratora okręgu Lubelskiego. Na miejsce p. Pytkowskiego mianowany ma być p. Pieratowski, wizytator szkolny w Ministerstwie Oświaty.

Za i przeciw.

Interpretacja uchwał.

Klub parlamentarny stronnictwa Chrześcijańsko-Narodowego uchwalił rezolucję, z której końcowy ustęp można było rozumieć, że klub ten w czasie wyborów nie chce iść przeciw rządowi, nie chce iść razem z endecją. Ten ostatni ustęp brzmi:

Wzmocnienie iadu i władzy w kraju oprócz się może jedynie na zwiolach, które nie dają do przewrotu społecznego, oraz naszą zasadę rzeczowej współpracy społeczeństwa z Rządem dla urzeczywistnienia tych celów ustrojowych, gospodarczych i politycznych. Około tych wyrazów określonych dążeń, wolnych od tajemniczości lub dwuznaczności, a więc jasnych, z pominięciem dzisiejszych podziałów na stronnictwa, cła prawica społeczeństwa, stojąca na gruncie katolickim, narodowym, praworządym i zachowującym w przeciwnieństwie się dążeńom lewicy, czyto skrajnej czy stanowiącej pomost do skrajnego przewrotu, a na takich zagrożeń narodowościowo-krajskich konieczne jest jak najbardziej jednolite współdziałanie stronnictw polskich.

Pomimo więc tego, że w rezolucji się mówi o przyszłej współpracy z rządem, prof. Siroński zaopatrzył uchwałę swoją interpretacją, która jest niezupełnie jasna. Prof. Siroński w artykule „Zdrowy zmysł“ powiada, że się mówi o listach na które mają być wciągnięci obecni ministrowie, a także i użyciu z prawicy i lewicy, i prof. Siroński listom tym chce przeciwstawić inną listę, będącą połączeniem wszystkich żywiołów prawicowych (czytaj i endeckich także). W takim wypadku lepiej nie zapowiadać współpracy z rządem, a lepiej szczerze powiedzieć, że się odpycha współpracę z rządem.

Kto pobił posła Grunbauma?

Przed paru dniami wiele hałasu wywołało pobicie p. posła niemieckiego inicjatora bloku mniejszości, lidera sjonistów z Kongresówki, posła Grunbauma. Cała prasa polska zgodziła się napisać, że sjonistowska siła rozpięła się o meksykańskich stosunkach i t. p. Ofiarą pobicia posła Grunbauma zapłynął później ktoś, jego zdaniem, mógł go pobić, bez wahania, odpowiedział, że napawano pobili go członkowie „Ligi Obrony Ojczyzny“ z Poznania. Okazało się jednak, że pobicie i oskarżenie posła Grunbauma jest niekompletnie nieistotne, gdyż potrzebali go sympatycy światy p. p. iormienie, którzy najwyżej odłągną koraści z tworzonego przez posła Grunbauma bloku. Przeprowadzone śledztwo wykazało, iż incydent wywiązał się w następstwie pochodu ulicznego inscenizowanego na cześć Balfoura a przez organizację sjonistyczną „Chanachs“. Z tego powodu doszło do pobicia członków ZMK (Związku młodzieży komunistycznej) przez członków „Chanachs“. Mszącąc się za to pobicie kilku komunistów wieczorem dokonano napadu na posła Grunbauma, w chwili gdy wracał z posiedzenia komitetu sjonistycznego.

Autoreklama poety.

Główny swego czasu był proces Boya, znakomitego poety polskiego a p. Antonim Beuprę, reaktorom Czasu o to, że p. Beuprę wykonując swe prawa redaktorskie usunął z felietonu Boya kilka wyrazów nieprzychylnych, które nie odpowiadały tonowi dziennika takiego jak Czas. Boy wytyczył Czasowi proces, tembardziej, że Czas przekręcał felietony opierając się jedynie na porozumieniu ustnym, a nie mając na to pełnomocnego od Boya zezwolenia. Boyowi chodziło bardzo o to, aby w tym procesie mieć les rieurs de son côté i oczywiście udało mu się to z łatwością. Jego, własne oczywiście, sprawozdania o tym sądzcie pisane pod pseudonimem w Kurjerze Porannym ale tak, że każdy raz Boya poznał, był świetnie i dowcipnie i śmiało się szerdzić. Teraz Boy ogłasza tryumfalnie w Kurjerze Porannym wyrok wydany przez sąd okręgowy w Krakowie przeciw dr. A. Beupręmu o to że:

„1) w wierszu 22 spłaty 2 giej po słowach: „To ja siostro wasza“ opuścił zamieszczony w oryginalne ustę: „dziwka dobrze znana w Klecach i w Radomiu, która wyrosła z ojczyzny przyjechała, zamieszkała o Fary, obrabiała portowe miasta...“

2) w wierszu 20 spłaty 3 ciej, zamieszczono w oryginalne słowo: „dziwka“ zastąpił słowem: „kobieta“.

3) w wierszu 12 tym spłaty 4-tej zamieszczono w oryginalne słowo: „pederastów i lesbijk“, zastąpił słowami „dziwne postacie“.

Można całe studium napisać o Galicji i Galicjanach na podstawie tego wyroku krakowskiego sądu okręgowego. Boy tryumfuje z powodów, że umyślił sędziów krakowskich nie śmiały się mu odmówić ręki, chociaż nie wlemy, czy zupełnie jest zadowolony z takiego usiępu w sądowej motywacji wyroku.

Wszakże za inkryminowanych opuszczeń i zmian omawiany felieton utracił cechy właściwe twórczości i stylowi oskarżyciela prywatnego.

Zdecydowali więc p. sędziowie krakowscy, że jeśli z twórczości Boya wyrzuci wyrazy „dziwki, dziwki, pederastów i lesbijk“ to traci ta twórczość swe cechy swoiste i wtedy taki Boy nie ma żadnej wartości, nawet rozpamiętać nie można, czy to Boy, czy nie Boy.

Pos. Witos nadal prezesem „Plasta”.

Po południu sąd zebrał się na sesję gospodarczej w celu zbadania aktów jakie do sprawy dołączono. Podczas posiedzenia sądu przez cały czas rozprawie przysługiwał się pos. Kořinły i Marszałek Rataj.

W ten sposób poseł Wilko utrzymał się na kierowniczym stanowisku w stronnictwie. R. zultat w wyborach nie byłby niechętnie oczekiwana, ponieważ przed em stronnictwo opo ścieli ci wysocy, których interes państwowy jest wyżej od interesu partyjnego. W składcze Zarządca zwraca uwagę udział p. Leopolda, składcze p. posta do Sejmu Ustawodawczy, składcze t. zw. centrowej grupy składczych latami 1920—22. P. Sulski po niepowodzeniu przy wyborach w roku 1922 zaniechali i zajął się bardziej produkcją na polu gospodarstwa. Laury suwe w sejmowych nie dawały jednak sposobu stanowił więc jak widać powrócił, aby obcych Piasta pod komendą posta Wilko spróbować szczęścia.

Sąd marszałkowski.

WARSZAWA 22 XI (tel., wł. Słow.)
 zis odb.ło się posiedzenie Są
 arsząkowskiego w sprawie pos
 oifintego. Przesłuchane inspektor
 odatkowego z M.n. Skarbu p. S
 skiego, b. Dyrektora Departam
 nisterstwa Skarbu a obecnie adw

Ze względu na niebywałą czułość nadają się specjalnie do odbiorników detektorowych

Radjostacja Wileńska
zostanie wkrótce uruchomiona.

W związku z powyższem zawiadamia się Szanownych
Miłośników radja, że wszechświatowej sławy
słuchawki „Tungsram“
będą wkrótce do nabycia we wszystkich sklepach elektro-
i radjotechnicznych.

Cena łącznie z podatkiem wynosić będzie Zł. 25.—
Nie kupujcie innych, nie wypróbowałybyście uprzednie
„Tungsram“

Wamacniacie wasz odbiór słuchawkami „Tungsram“.

Kino-Teatr «H E L I O S» ul. Wileńska 38.
UROCZYSTA PREMIERA, Korona arcydzieł sztuki filmowej!
Film, przerastający najbujniejszą wyobraźnię ludzką!

„METROPOLIS“

(MIASTO PRZYSZŁOŚCI).

Najpotężniejszy z monument. superfilmów wszystkich czasów.
Główną rolę kochać odtworzą najnowsza rewelacja aktorstwa
filmowego **BRYGIDA HELM**; w gł. rol. męskich: **Alf Abel**
R. Klejn-Rogge i **Gustaw Frollich**.

Trzy lata pracy. Trzy miliony dolarów kosztu!

Z prasy: „Film, jakiego jeszcze nie było i chyba już nie będzie,
boć wynalazczosć ludzka ma swe granice“... (The Times).
„Najbujniejsza fantazja ludzka nie mogłaby czego
piękniejszego wymarzyć“... (Le Matin).

Uprasza się Sz. Publiczność o przybycie na początek seansów
o godz. 4 6 8 i 10 15.

le i leżał znów bez ruchu. Lecz którą był padającemu zadał Purysz-

Rzucił się na schodach; pobiegł na górę wezwąć na pomoc Puryszkiewicza, który znajdował się na piętrze w moim gabinecie.

— Rewolwer! Gdzie rewolwer! —

Zrzykniałem. On zył!

Urzałem leżącą na stole grubą, mięską gumową, którą mi był dał Mafakow «na wszelki wypadek». Chwyłem ją i wypadłem z gabinetu.

Ku memu przerażeniu urzałem Rosputina późnie na czworokątne schodach na górę, rycząc i chrząc jak raniony zwierzę.

Nagle zawrócił i zwalił się na drzwi wychodzące na ganek, próbując widocznie uciekać. Wiedziałem, że w. księża i Suchotin wyjeżdżają z kluczem z sobą klucz. Tedy stała na schodach, na najwyższym stopniu, i gumową pałą w ręku, pewny, że Rosputin ujdzie nie może. Jakież było moje przerażenie gdy drzwi rozwarły się i Rosputin uchodził przez nie, niki w mrokach nocy...

Rzucił się za uchodzącym Puryszkiewicz.

Padły jeden po drugim dwa strażnicy, rozlegając się mocnym hukiem po dziedzińcu. Dziedziniec przed frontem pałacu ma w ogrodzeniu od strony trzy bramy. Dwie są zawsze zamknięte; jedna boczna otwarta. Ku ususpów wyskoczywszy na ganek paraciek ujrzał jak Rosputin instynktem widziony, rusza ku otwarci bramie. Czecz pada trzeci strażnik a za nim czwórty. Ks. Jusupow widzi jak Rosputin zachwał się i pada w hurbę minięgu. Tymczasem był koniec. Na swej skroni krwawiła się wielka rana

kiewicz obcasem.

Tu następuje moment, kiedy zabójcy tracą głowę.

Nadbiega uślyszawszy strzały policjant posterunkowy, gorodowej. Puryszkiewicz powada mu proste z mostu, że zabił Rosputina.

Gdy trupa wniesiono przez ganek „patarny“ z dziedzińca do sieni a potem na paller schodów, ks. Jusupow śniepomnąc co czyli rzucił się na trupa i jął go okładać łaską gumową. Walłem—opowiada sam księża—jak nieprzytomny, kuda popoło, (jak stoł w moskiewskim wydaniu pamiętnika). Z niemalem dopiero trudem udało się oderwać k.ięcia od trupa. Gdy ochłonął—zemdał.

Tymczasem wrócił w. księża, doktor i kapitan, w zamkniętym samochodzie. Trupa zawinięto szczelnie w sukno, obwiązano wierzównkami i położono na siedzenie auta.

Auto pomknęło nad Newe. U mostu Piotropawłowskiego wielki księża zatrzymał samochód i pogasił światła. Uczestnicy wyprawy, znerwowani do ostatecznych granic, całkiem potracili głowy. Zapomniali przywiązać ciężary do wag (giry) do nóg trupowi. Na szczęście wrzucono do przerębli, własnym ciężarem natychmiast się zanurzył i poszedł pod lód.

Dlażego za trupem wrzucono do przerębli futro i kalosze Rosputina—nikt powiedzieć nie umiał.

Straż w budce u mostu spała w najlepsze—zapewnia ks. Jusupow.

Pozwalamy sobie wrócić: Czy księża jest pewny, że spała at tak twardo?

Cz. J.

Podziękowanie.

Wszystkim krewnym, znajomym i drogim kolegom zmarłego, którzy okazali nam tyle współczucia z powodu przedwczesnego zgonu ukochanego męża, ojca i brata

ś. p. Majora Władysława Dąbrowskiego

przesyłamy płynące z głębi żbołałych a wdzięcznych serc szczerze „Bóg Zapłać“

RODZINA

— (x) Wyplaty zasiłków do-
rząchnych bezrobotnym um śl-
prac. W dniu 29 i 30 m. Obwo-
dowy Fundusz Bezrobocia w Wilnie
przystąpi do wypłat zapomóg dora-
żnych bezrobotnym umysłowo-pracu-
jącym.

— (x) Wydawanie opału bez-
robotnym. W połowie grudnia r. b.
Mag straż m. Wilna przystąpi do wy-
dawania rodzinom bezrobotnych na
terenie m. Wilna opału w formie wę-
gla i drzewa.

Wydawanie to ukończono jądzie
jeszcze przed świątami.

Normy wydawanego opału usta-
lone będą w najbliższym czasie.

KOLEJOWA.

— (x) Osobiste. Prezes Dyrekcji
PKP. w Wilnie p. inż. Staszewsk
po dokonaniu inspekcji kolejowej na
terenie trójce dyrekcyj, powrócił w dniu
dzisiejszym do Wilna i objął prze-
dowanie.

UNIWERSYTECKA.

— Promocje. W środę dnia 23
b. m. o godzinie 1 ej popoł. w Auli
Kolumnowej Uniwersytetu odbędą się
promocje na doktora wesechnauk lek-
karskich następujących osób:

Feliksa Wasilewskiego, Wiktora
Moroz, Karola Lewickiego, Ogi
Pieckówny, Włodzimierza Zankiewi.

czka i Dawida Majera Sarnakera.
Wstęp wolny.

ZEBRANIA I ODCZYTY.
— Zebranie Twa Opieki nad zwierzętami i Twa Opieki nad zwierzętami (Wielka 28) zawiadamia, iż w dniu 25-go bm. o godzinie 17 odbędzie się posiedzenie zarządu.

NADESZANE.

Tajemnicze przygotowania!

W pustym od dłuższego czasu lokalu restauracji Wróblewski go, dzieją się jakieś tajemnicze rzeczy. — Codziennie przybywają tu wozy nalożone obfitymi skrzyniami, kręcą się robotnicy, lokal odwieża się, porządkuje.

Nasz sprawozdawca, wysłany specjalnie w celu zbadania, co znać za tajemnicze przygotowania, nie zdołał się dowiedzieć nic konkretnego. Radość jednak nie poniechała dochodzić i mamy nadzieję, że w najbliższych dniach będziemy mogli podać naszym czytelnikom garść pewnych wiadomości.

TEATR I MUZYKA.

— **Reduta na Pohulance.** Dziś o godz. 20 ej sztuka Andrzeja Rybickiego p. t. «Omo», Jutro komedia Al. Fredry «Zemsta».

— **Teatr «Reduta» na Pohulance.** Występy Maryli Gremo. W piątek 25 go i w sobotę 26-go listopada w Teatrze «Reduta» wystąpi ze swoim urozmaiconym programem światowej sławy artystka tancerka Maryla Gremo, która po zwycięstwach zagranicą, obecnie po powrocie do Ojczyzny entuzjastycznie była przyjmowana, jak przez prasę, tak i publiczność w Warszawie, Lwowie, Łodzi i Krakowie. Występy jej rozniósł szlachetny i piękny śpiew sławie polskiego taletu. Czy to w Londynie na wielkich koncertach zorganizowanych przez Poselstwo Polskie, czy w Paryżu, Wiedniu, Berlinie, Pradze, Czeskiej, Berlinie i innych wielkich miastach Europy — Maryla Gremo — fenomen — młodzieńcze i urodzone dawać, trzymała w napięciu przepiękne sale najwytworniejszej publiczności.

Program piątkowego występu Maryli Gremo zawiera: Chopin, Bach, Clementi, Brahms, Strauss, Gade, Holmes i inni.

Kosmijmy wykonane w pracowni «Theaterkunst» Herrm. J. Kaufmanna w Berlinie według szkiców Zamory, Ammota i Gernara.

Bilety są do nabycia w biurze podróży «Orbis» (Mickiewicza 11).

— **Teatr Polski (sala «Lutnia»).** «Kwiat pomarańczowy», który mimo śniegu i zimy, tak pięknie rozkwitł w Teatrze Polskim, grany będzie jeszcze tylko dziś i jutro i rekomenduje się wszystkim tym, którzy pragną spędzić kilka godzin w prawdziwym zapomnieniu trosk codziennych.

— **Teatr Polski (sala «Lutnia»).** «Kwiat pomarańczowy» — o to tytuł najnowszej nowości Teatru Polskiego, komedii angielskiej Fr. Lonsdale'a, pełnej subtelnej humoru oraz ciekawych satyr na stosunki najszlachetniejszego towarzystwa.

— **Występ tancerzy Maryli Gremo w Teatrze Polskim.** W niedzielę 27 go listopada o godz. 12 m. 30 pp. wystąpi w Teatrze Polskim wszechświatowej sławy artystka tancerka, słynąca z niepospolitej urody Maryla Gremo.

W programie: Rachmaninoff, Grieg, Saint-Saens, Chopin, Strauss, Offenbach i inni. Kosmijmy według szkiców Witolda Małkowskiego.

Bilety już są do nabycia w kasie Teatru Polskiego od 11—9 w. bez przerwy.

RADJO.

— **Program audycji warszawskiej.** 12.00. Sygnał czasu i komunikaty: lotniczo-meteorologiczne, «PAT» z działu Kultury i Sztuki, oraz nadprogram.

12.05—12.30. Odczyt organizowany staniem Min. W. R. i O. P. pt. «Kto to był Fryderyk Chopin?» — wyg. p. Janusz Miketa. 12.30. Transmisja z Fuharmonji 15.00—15.20. Komunikaty: meteorologiczne, gospodarcze, PAT, oraz nadprogram. 15.20—16.00 Przerwa.

17.00—17.45. «Wśród kłosek» — najnowsze wydawnictwo omówi prof. Henryk Mościcki.

20.30. Koncert wieczorny. 22.00. Sygnał czasu i komunikaty: lotniczo-meteorologiczne, policyjne, PAT, sportowy oraz nadprogram.

— **Program audycji warszawskiej.** 12.00. Sygnał czasu i komunikaty: lotniczo-meteorologiczne, «PAT» z działu Kultury i Sztuki, oraz nadprogram.

12.05—12.30. Odczyt organizowany staniem Min. W. R. i O. P. pt. «Kto to był Fryderyk Chopin?» — wyg. p. Janusz Miketa. 12.30. Transmisja z Fuharmonji 15.00—15.20. Komunikaty: meteorologiczne, gospodarcze, PAT, oraz nadprogram. 15.20—16.00 Przerwa.

17.00—17.45. «Wśród kłosek» — najnowsze wydawnictwo omówi prof. Henryk Mościcki.

20.30. Koncert wieczorny. 22.00. Sygnał czasu i komunikaty: lotniczo-meteorologiczne, policyjne, PAT, sportowy oraz nadprogram.

— **Program audycji warszawskiej.** 12.00. Sygnał czasu i komunikaty: lotniczo-meteorologiczne, «PAT» z działu Kultury i Sztuki, oraz nadprogram.

12.05—12.30. Odczyt organizowany staniem Min. W. R. i O. P. pt. «Kto to był Fryderyk Chopin?» — wyg. p. Janusz Miketa. 12.30. Transmisja z Fuharmonji 15.00—15.20. Komunikaty: meteorologiczne, gospodarcze, PAT, oraz nadprogram. 15.20—16.00 Przerwa.

17.00—17.45. «Wśród kłosek» — najnowsze wydawnictwo omówi prof. Henryk Mościcki.

20.30. Koncert wieczorny. 22.00. Sygnał czasu i komunikaty: lotniczo-meteorologiczne, policyjne, PAT, sportowy oraz nadprogram.

Kino-Teatr „Helios”
ul. Wileńska 38

Kino-Teatr „Polonia”
ul. A. Mickiewicza 22

Miejski Kinematograf Kulturalno-Oświatowy
Sala Miejska
(ul. Ostrobramska 5)

Tylko dziś i jutro! Druga i ostatnia seria Wielkiej epopei filmowej p. t. „Ludzie szakale” w 12 aktach. Zakończenie s cyklu „ZŁYD WIECZNY TUL CZ” w rozgłosie powieści Eugenjusza Sue'go. DLA MŁODZIEŻY DOZWOLONE. Seansy o g. 4, 6, 8 i 10, 15.

Dziś nadzwyczajna premiera! — **„Perla Haremu”** — dramat wschodni w 8 aktach. W rolach głównych: Greta Nissem, Ernest Toller, William Gollner, Handel niewolniczy w Bagdadzie, Turcja i Persja na ekranie. Niebawem przybył wschodu. Bogata wystawa. Obraz ten przewyższa «Białe Niewolnice» i «Złoty diament w Bagdadzie». Specjalną ilustrację muzyczną dostosowaną do obrazu wykonano orkiestra koncertowa z 24 osób pod batutą Mikołaja Salnickiego. Nad program: «Wielkie święto krwi i chwały polskiej» (9 rocznica odrodzonej niepodległości i powrotu z niewoli Wodza Narodu Józefa Piłsudskiego). Początek seansów o g. 4, 5, 30, 7, 8, 30 i 10, 20.

Dzisiaj będzie wyświetlane filmy: „Przechodzenie” (Mistrz wielkiego miala) dramat w 7 m. aktach. Nad program: «HEROD BABA» komedia w 2 akt. Ostatni seans o godz. 10. Ceny biletów: parter 60 gr. i 10 gr. na powódzian, balkon 30 gr. i 5 gr. na powódzian, Początek seansów: we wszystkie dni o godz. 4-jej. W poczekalni koncerty radio. Orkiestra pod dyktando Kapelmistrza p. W. Szczepańskiego. Następnym program «MONTE-SANTO».

Ogłoszenie.

Na podstawie zarządzenia Ministerstwa Spraw Wewnętrznych Nr. 67 z dnia 26 VI 26 r. niniejszym podaję się do ogólnej wiadomości, iż w dn 25 i 26 listopada 1927 r. o godz. 11 w Wileńskim Urzędzie Wojewódzkim (ul. Magdaleny 2) w podwórzu, wejście z bramy, odbędzie się publiczny przetarg (licytacja) broni myśliwskiej skonfiskowanej prawomocnymi orzeczeniami władz administracyjnych.

Do licytacji mogą stawiać osoby upoważnione do posiadania broni, t.j. posiadające pozwolenia władz administracyjnych i Instancji na kupno (posiadanie) broni myśliwskiej, względnie osoby, posiadające koncesje na handel bronią. Broni, podlegająca licytacji w ilości 72 sztuk różnego rodzaju i kalibru jest do obejrzenia w lokalu licytacyjnym od godziny 9—11 rano w dniu licytacji.

Za Wojewodę z r. Naczelnika Wydziału.
Pawlikowski

Natychmiast

Wileński Klub Kolejowców wynajmie odpowiedni lokal składający się z 6—8 pokoi z wygodami w środku.

Pożądana jest sala balowa. Zgłoszenia nadsyłać lub osobiste ul. Piłsudskiego Nr. 29 m. 2

KRAMERA
TERMOMETER



Czyżbyś się nie zdrów zmierz przedwzrostkiem temperaturę ciepłomierzem ale z ochronną marką, która gwarantuje za dokładność, czułość i precyzyjność w wykonaniu. Prosimy zwracać uwagę na powyższą markę ochronną i firmę, gdyż w sprzedaży znajdują się również fałszywki.

WYPADKI I KRADZIEŻE.

— Sztandar komunistyczny na ul. Subocz. W nocy z dn. 21 na 22 b. m. w pobliżu kościoła O.O. Mijonarzy przy ul. Subocz wyszczepiono przez dojad nienajwłownych sprawców sztandar komunistyczny z napisami antypaństwowymi.

Ziemi ten trwało długo, gdyż niezłomnie sztandarów został przez organy policyjne usunęty.

— **Przemijający z Litwy.** Onegdaj w rejonie Oran polskie władze pograniczne przytrzymały dwóch podejrzanych osobników w czasie, gdy przekroczyli granicę z Litwy do Polski, przemycając wieszak il. 56 tytoniu i cygar wyrobu niemieckiego.

— **Przemijający z Litwy.** Onegdaj w rejonie Oran polskie władze pograniczne przytrzymały dwóch podejrzanych osobników w czasie, gdy przekroczyli granicę z Litwy do Polski, przemycając wieszak il. 56 tytoniu i cygar wyrobu niemieckiego.

— **Przemijający z Litwy.** Onegdaj w rejonie Oran polskie władze pograniczne przytrzymały dwóch podejrzanych osobników w czasie, gdy przekroczyli granicę z Litwy do Polski, przemycając wieszak il. 56 tytoniu i cygar wyrobu niemieckiego.

— **Przemijający z Litwy.** Onegdaj w rejonie Oran polskie władze pograniczne przytrzymały dwóch podejrzanych osobników w czasie, gdy przekroczyli granicę z Litwy do Polski, przemycając wieszak il. 56 tytoniu i cygar wyrobu niemieckiego.

— **Przemijający z Litwy.** Onegdaj w rejonie Oran polskie władze pograniczne przytrzymały dwóch podejrzanych osobników w czasie, gdy przekroczyli granicę z Litwy do Polski, przemycając wieszak il. 56 tytoniu i cygar wyrobu niemieckiego.

— **Przemijający z Litwy.** Onegdaj w rejonie Oran polskie władze pograniczne przytrzymały dwóch podejrzanych osobników w czasie, gdy przekroczyli granicę z Litwy do Polski, przemycając wieszak il. 56 tytoniu i cygar wyrobu niemieckiego.

— **Przemijający z Litwy.** Onegdaj w rejonie Oran polskie władze pograniczne przytrzymały dwóch podejrzanych osobników w czasie, gdy przekroczyli granicę z Litwy do Polski, przemycając wieszak il. 56 tytoniu i cygar wyrobu niemieckiego.

— **Przemijający z Litwy.** Onegdaj w rejonie Oran polskie władze pograniczne przytrzymały dwóch podejrzanych osobników w czasie, gdy przekroczyli granicę z Litwy do Polski, przemycając wieszak il. 56 tytoniu i cygar wyrobu niemieckiego.

— **Przemijający z Litwy.** Onegdaj w rejonie Oran polskie władze pograniczne przytrzymały dwóch podejrzanych osobników w czasie, gdy przekroczyli granicę z Litwy do Polski, przemycając wieszak il. 56 tytoniu i cygar wyrobu niemieckiego.

— **Przemijający z Litwy.** Onegdaj w rejonie Oran polskie władze pograniczne przytrzymały dwóch podejrzanych osobników w czasie, gdy przekroczyli granicę z Litwy do Polski, przemycając wieszak il. 56 tytoniu i cygar wyrobu niemieckiego.

— **Przemijający z Litwy.** Onegdaj w rejonie Oran polskie władze pograniczne przytrzymały dwóch podejrzanych osobników w czasie, gdy przekroczyli granicę z Litwy do Polski, przemycając wieszak il. 56 tytoniu i cygar wyrobu niemieckiego.

— **Przemijający z Litwy.** Onegdaj w rejonie Oran polskie władze pograniczne przytrzymały dwóch podejrzanych osobników w czasie, gdy przekroczyli granicę z Litwy do Polski, przemycając wieszak il. 56 tytoniu i cygar wyrobu niemieckiego.

— **Przemijający z Litwy.** Onegdaj w rejonie Oran polskie władze pograniczne przytrzymały dwóch podejrzanych osobników w czasie, gdy przekroczyli granicę z Litwy do Polski, przemycając wieszak il. 56 tytoniu i cygar wyrobu niemieckiego.

— **Przemijający z Litwy.** Onegdaj w rejonie Oran polskie władze pograniczne przytrzymały dwóch podejrzanych osobników w czasie, gdy przekroczyli granicę z Litwy do Polski, przemycając wieszak il. 56 tytoniu i cygar wyrobu niemieckiego.

— **Przemijający z Litwy.** Onegdaj w rejonie Oran polskie władze pograniczne przytrzymały dwóch podejrzanych osobników w czasie, gdy przekroczyli granicę z Litwy do Polski, przemycając wieszak il. 56 tytoniu i cygar wyrobu niemieckiego.

— **Przemijający z Litwy.** Onegdaj w rejonie Oran polskie władze pograniczne przytrzymały dwóch podejrzanych osobników w czasie, gdy przekroczyli granicę z Litwy do Polski, przemycając wieszak il. 56 tytoniu i cygar wyrobu niemieckiego.

— **Przemijający z Litwy.** Onegdaj w rejonie Oran polskie władze pograniczne przytrzymały dwóch podejrzanych osobników w czasie, gdy przekroczyli granicę z Litwy do Polski, przemycając wieszak il. 56 tytoniu i cygar wyrobu niemieckiego.

Węgiel opałowy

dostarcza od 1/2 tony w wozach zaplombowanych

Wileński Syndykat Rolniczy
Zawłna 9. Tel. 323.

Perimuttera Ultramarina jest bezwzględnie najlepszą i najwydatniejszą farbą do bielizny i celów malarskich. Odnaczona na wystawach w Brukseli i Mediolanie złotymi medalami. Wazędo do nabycia.

Węgiel górnośląski z pierwszorzędnych kopaliń dostawą do domu, na żądanie w wozach zaplombowanych, dostarcza firma

„TRES”
i firma „Tadeusz Kowalski i Trylski”
Gdańska 1 m. 5, tel. 11—37
Mickiewicza 32.
HURT I DETAL: CENY NAJNIŻSZE.

ERIGORIN-MOTOR
Masz przeciw odmrożeniom
LECZY
świeże i z starzale odmrożenia
zapobiega odmrożeniom.

Węgle Górno-Siaskie plombowane wozy
Ig. Duchnowski i S-ka
ZAWALNA 21 (wejście od strony Drenu. rynku).

Kapelusze damskie i męskie
czyści, farbuję i przerabia według najnowszych fasónów
specjalna pr. cownia kapeluszy
1. ŁAM I SYN
Wielka 52
obok kościoła
Św. Kazimierza.

Wielki wybór!
Obuwia najnowszych fasónów i wysortowanego ze starzych zapasów po bardzo niskich cenach poleca
P. BIAŁOMEJSKI
Zamkowa 7.

Pensjonat Cywiński
encyklopedyczny 2 m. 5, (62 Wileńskiej)
Pokoje do wynajęcia z całonocnym utrzymaniem na doby i miesiecznie
Tamże wydają się dobre, zdrowe obiady

SNIEGOWCE I KALOSZE
szwaczki, ryskie i krajowe poleca
D. H. W. Jankowski i S-ka
WIELKA 42.

Węgiel opałowy i kowaliki z dostawą od 1 tony
Ceny najniższe.
Jagiellońska 3 m. 6, tel. 811.

Węgiel opałowy i kowaliki z dostawą od 1 tony
Ceny najniższe.
Jagiellońska 3 m. 6, tel. 811.

Węgiel opałowy i kowaliki z dostawą od 1 tony
Ceny najniższe.
Jagiellońska 3 m. 6, tel. 811.

Węgiel opałowy i kowaliki z dostawą od 1 tony
Ceny najniższe.
Jagiellońska 3 m. 6, tel. 811.

Węgiel opałowy i kowaliki z dostawą od 1 tony
Ceny najniższe.
Jagiellońska 3 m. 6, tel. 811.

Węgiel opałowy i kowaliki z dostawą od 1 tony
Ceny najniższe.
Jagiellońska 3 m. 6, tel. 811.

Węgiel opałowy i kowaliki z dostawą od 1 tony
Ceny najniższe.
Jagiellońska 3 m. 6, tel. 811.

Węgiel opałowy i kowaliki z dostawą od 1 tony
Ceny najniższe.
Jagiellońska 3 m. 6, tel. 811.

Węgiel opałowy i kowaliki z dostawą od 1 tony
Ceny najniższe.
Jagiellońska 3 m. 6, tel. 811.

Węgiel opałowy i kowaliki z dostawą od 1 tony
Ceny najniższe.
Jagiellońska 3 m. 6, tel. 811.

Węgiel opałowy i kowaliki z dostawą od 1 tony
Ceny najniższe.
Jagiellońska 3 m. 6, tel. 811.

Węgiel opałowy i kowaliki z dostawą od 1 tony
Ceny najniższe.
Jagiellońska 3 m. 6, tel. 811.

Węgiel opałowy i kowaliki z dostawą od 1 tony
Ceny najniższe.
Jagiellońska 3 m. 6, tel. 811.

Węgiel opałowy i kowaliki z dostawą od 1 tony
Ceny najniższe.
Jagiellońska 3 m. 6, tel. 811.

Węgiel opałowy i kowaliki z dostawą od 1 tony
Ceny najniższe.
Jagiellońska 3 m. 6, tel. 811.

Węgiel opałowy i kowaliki z dostawą od 1 tony
Ceny najniższe.
Jagiellońska 3 m. 6, tel. 811.

Węgiel opałowy i kowaliki z dostawą od 1 tony
Ceny najniższe.
Jagiellońska 3 m. 6, tel. 811.

MEBLE najtaniej nabyć można w Domu Handl. H. Sikorski S-ka ul. Zawłna 30

Kupię salon duży w dobrym stanie. Oferty do Biura Reklamowego, Garbarska 1.

Wydzierżawę foliark Antono w obojętne 2000 ba o 2 km. od st. Duksty (pow. Święciański), gleba dobra, zabudowania dostateczne. Blizsze szczegóły na miejscu, informacje listowe w/g adresu Duksty, mój Antono w (pow. Święciański) Nowokoska

Wydzierżawę foliark Antono w obojętne 2000 ba o 2 km. od st. Duksty (pow. Święciański), gleba dobra, zabudowania dostateczne. Blizsze szczegóły na miejscu, informacje listowe w/g adresu Duksty, mój Antono w (pow. Święciański) Nowokoska

Wydzierżawę foliark Antono w obojętne 2000 ba o 2 km. od st. Duksty (pow. Święciański), gleba dobra, zabudowania dostateczne. Blizsze szczegóły na miejscu, informacje listowe w/g adresu Duksty, mój Antono w (pow. Święciański) Nowokoska

Wydzierżawę foliark Antono w obojętne 2000 ba o 2 km. od st. Duksty (pow. Święciański), gleba dobra, zabudowania dostateczne. Blizsze szczegóły na miejscu, informacje listowe w/g adresu Duksty, mój Antono w (pow. Święciański) Nowokoska

Wydzierżawę foliark Antono w obojętne 2000 ba o 2 km. od st. Duksty (pow. Święciański), gleba dobra, zabudowania dostateczne. Blizsze szczegóły na miejscu, informacje listowe w/g adresu Duksty, mój Antono w (pow. Święciański) Nowokoska

Wydzierżawę foliark Antono w obojętne 2000 ba o 2 km. od st. Duksty (pow. Święciański), gleba dobra, zabudowania dostateczne. Blizsze szczegóły na miejscu, informacje listowe w/g adresu Duksty, mój Antono w (pow. Święciański) Nowokoska

Wydzierżawę foliark Antono w obojętne 2000 ba o 2 km. od st. Duksty (pow. Święciański), gleba dobra, zabudowania dostateczne. Blizsze szczegóły na miejscu, informacje listowe w/g adresu Duksty, mój Antono w (pow. Święciański) Nowokoska

Wydzierżawę foliark Antono w obojętne 2000 ba o 2 km. od st. Duksty (pow. Święciański), gleba dobra, zabudowania dostateczne. Blizsze szczegóły na miejscu, informacje listowe w/g adresu Duksty, mój Antono w (pow. Święciański) Nowokoska

Wydzierżawę foliark Antono w obojętne 2000 ba o 2 km. od st. Duksty (pow. Święciański), gleba dobra, zabudowania dostateczne. Blizsze szczegóły na miejscu, informacje listowe w/g adresu Duksty, mój Antono w (pow. Święciański) Nowokoska

Wydzierżawę foliark Antono w obojętne 2000 ba o 2 km. od st. Duksty (pow. Święciański), gleba dobra, zabudowania dostateczne. Blizsze szczegóły na miejscu, informacje listowe w/g adresu Duksty, mój Antono w (pow. Święciański) Nowokoska

Wydzierżawę foliark Antono w obojętne 2000 ba o 2 km. od st. Duksty (pow. Święciański), gleba dobra, zabudowania dostateczne. Blizsze szczegóły na miejscu, informacje listowe w/g adresu Duksty, mój Antono w (pow. Święciański) Nowokoska

Wydzierżawę foliark Antono w obojętne 2000 ba o 2 km. od st. Duksty (pow. Święciański), gleba dobra, zabudowania dostateczne. Blizsze szczegóły na miejscu, informacje listowe w/g adresu Duksty, mój Antono w (pow. Święciański) Nowokoska

Wydzierżawę foliark Antono w obojętne 2000 ba o 2 km. od st. Duksty (pow. Święciański), gleba dobra, zabudowania dostateczne. Blizsze szczegóły na miejscu, informacje listowe w/g adresu Duksty, mój Antono w (pow. Święciański) Nowokoska

Wydzierżawę foliark Antono w obojętne 2000 ba o 2 km. od st. Duksty (pow. Święciański), gleba dobra, zabudowania dostateczne. Blizsze szczegóły na miejscu, informacje listowe w/g adresu Duksty, mój Antono w (pow. Święciański) Nowokoska

Wydzierżawę foliark Antono w obojętne 2000 ba o 2 km. od st. Duksty (pow. Święciański), gleba dobra, zabudowania dostateczne. Blizsze szczegóły na miejscu, informacje listowe w/g adresu Duksty, mój Antono w (pow. Święciański) Nowokoska

Wydzierżawę foliark Antono w obojętne 2000 ba o 2 km. od st. Duksty (pow. Święciański), gleba dobra, zabudowania dostateczne. Blizsze szczegóły na miejscu, informacje listowe w/g adresu Duksty, mój Antono w (pow. Święciański) Nowokoska

Wydzierżawę foliark Antono w obojętne 2000 ba o 2 km. od st. Duksty (pow. Święciański), gleba dobra, zabudowania dostateczne. Blizsze szczegóły na miejscu, informacje listowe w/g adresu Duksty, mój Antono w (pow. Święciański) Nowokoska

Wydzierżawę foliark Antono w obojętne 2000 ba o 2 km. od st. Duksty (pow. Święciański), gleba dobra, zabudowania dostateczne. Blizsze szczegóły na miejscu, informacje listowe w/g adresu Duksty, mój Antono w (pow. Święciański) Nowokoska

Wydzierżawę foliark Antono w obojętne 2000 ba o 2 km. od st. Duksty (pow. Święciański), gleba dobra, zabudowania dostateczne. Blizsze szczegóły na miejscu, informacje listowe w/g adresu Duksty, mój Antono w (pow. Święciański) Nowokoska

Wydzierżawę foliark Antono w obojętne 2000 ba o 2 km. od st. Duksty (pow. Święciański), gleba dobra, zabudowania dostateczne. Blizsze szczegóły na miejscu, informacje listowe w/g adresu Duksty, mój Antono w (pow. Święciański) Nowokoska

Wydzierżawę foliark Antono w obojętne 2000 ba o 2 km. od st. Duksty (pow. Święciański), gleba dobra, zabudowania dostateczne. Blizsze szczegóły na miejscu, informacje listowe w/g adresu Duksty, mój Antono w (pow. Święciański) Nowokoska

Wydzierżawę foliark Antono w obojętne 2000 ba o 2 km. od st. Duksty (pow. Święciański), gleba dobra, zabudowania dostateczne. Blizsze szczegóły na miejscu, informacje listowe w/g adresu Duksty, mój Antono w (pow. Święciański) Nowokoska

Wydzierżawę foliark Antono w obojętne 2000 ba o 2 km. od st. Duksty (pow. Święciański), gleba dobra, zabudowania dostateczne. Blizsze szczegóły na miejscu, informacje listowe w/g adresu Duksty, mój Antono w (pow. Święciański) Nowokoska

Wydzierżawę foliark Antono w obojętne 2000 ba o 2 km. od st. Duksty (pow. Święciański), gleba dobra, zabudowania dostateczne. Blizsze szczegóły na miejscu, informacje listowe w/g adresu Duksty, mój Antono w (pow. Święciański) Nowokoska

Wydzierżawę foliark Antono w obojętne 2000 ba o 2 km. od st. Duksty (pow. Święciański), gleba dobra, zabudowania dostateczne. Blizsze szczegóły na miejscu, informacje listowe w/g adresu Duksty, mój Antono w (pow. Święciański) Nowokoska

Wydzierżawę foliark Antono w obojętne 2000 ba o 2 km. od st. Duksty (pow. Święciański), gleba dobra, zabudowania dostateczne. Blizsze szczegóły na miejscu, informacje listowe w/g adresu Duksty, mój Antono w (pow. Święciański) Nowokoska